

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53

22/X.

1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew.7. № 48991 /II

Do

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza

W W a r s z a w i e .

Przedkłada się w załączeniu do wiadomości przegląd prasy anglo-amerykańskiej od dnia 1-go września do 17 września włącznie i przegląd prasy polsko-amerykańskiej od dnia 1-go do dnia 16 września włącznie.

4 zał.

W/z Szefa Oddziału II Nacz. Dow. W. P.

/-/ M a t u s z e w s k i

Za zgodność:

Ppułkownik Szt. Gen.

M. Przeworski
NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 51947, dnia 22/X. 1920 r.

załacz. Wydział

684

RAPORT BIURA PRASO DKO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 4-go, 5-go 16-go września 1920 r.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ASS. PRESS donosi z Berlina, że w porcie gdańskim oczekuje ty-
siące Żydów na wyjazd do południowej Ameryki. Życi ci są po większej częś-
ci rozorwistami polskimi, którzy uciekli przed służbą wojskową, postarawszy
się o fałszywe paszporty. Rząd Wenezueli oświadczył, że da niemieckim o-
bywatelom wolny przejazd do siebie.

TA SAMA agencja donosi z Waschingtonu, że Polacy, skoro otrzyma-
ją na czas amunicję, zadadzą bolsz wikom ostateczną klęskę. W razie nieo-
trzymania amunicji na czas, Polacy zajmą ważne stanowisko strategiczne.
Francja czyni wszelkie możliwe wysiłki celem zabezpieczenia Polsce stałej
dostawy amunicji. Rząd litewski powiadomił wszystkie rządy, że Litwa będzie
walczyć z Polską, skoro Polacy będą chcieli ponownie zająć Wilno. Po krót-
kiej walce z wojskami polskimi, Litwini wycofali się pozostawiając zabi-
tych i rannych swoich żołnierzy.

TA SAMA agencja donosi z Warszawy, że z chwilą rozgromienia ar-
mii gen. Buđenego, przed armią polską otworzyła się droga włąb Rosyi. Po-
lacy posunęli się 50 mil, na froncie, wynoszącym 100 mil. Po pobiciu gen.
buđenego w ręce polskie dostało się wiele amunicji i tysiące jeńców.
Szef polskiej delegacji, Jan Dąbski, oświadczył, że z bolszewikami będzie
ponownie podjęta sprawa zawieszenia broni, skoro obie delegacje poradzają
się swych rządów.

PUBLIC LEDGER donosi z Poznania, że seperatystyczny ruch w Pozna-
niu, mający na celu oderwanie tej prowincji od Polski, został określony
przez specjalną Komisję Sejmową, wydelegowaną celem zbadania sytuacji tam-
że, jako bardzo niebezpieczny dla całości państwa polskiego. Ruch ten zos-
tał rozpoczęty przez przewodców Narodowej Demokracji, którzy zupełnie straci-
li kontrolę w Polsce. W Warszawie i Poznaniu domagają się sądu na sepera-
tystów. Obiegają pogłoski, że Poznańskie chce się odłączyć i stanowić nie-
zależną część kraju z własną autonomią, coś w rodzaju jak Bawaria w daw-
nej Rzeszy niemieckiej. Poznańskie ustanowiło własny kordon graniczny i
posiada własne regulacje prawne. W Poznańskim rekrutuje się armia, nietylko
w celu obrony Polski, ale także w celu obrony Poznańskiego. Cała armia
dotychczas zrekrutowana znajduje się na froncie. Wpływy niemieckie w tej
całej aferze są zupełnie wykluczone.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że szef bolszewickiej delegacji,
Daniszewskij, zrezygnował i został zastąpiony przez Adolga Abramowicza Je-
ffe, dawnego bolsz wickiego posła w Berlinie. Daniszewskij zrezygnował dla
tego, ponieważ rząd sowiecki zgodził się na przeniesienie negocjacji do Ry-
gi. Czyczeryn depeesował do ministra spraw zagranicznych, Sapiehy, że rząd
bolszewicki wysłał delegatów do Rygi, ale przedtem musi otrzymać gwarancję
że delegaci bolszewicy ~~nie~~ będą mieli swobodną rękę, w porozumiewaniu
się z Moskwą. Skoro taka gwarancja zostanie otrzymana, bolszewicy delega-
ci wyjadą zaraz do Rygi. Minister Sapieha zwrócił się do posła polskiego w
Rydze, ażeby postarał się o takie gwarancje od rządu kotewskiego.

TIMES zamieszcza własną depeesę z Paryża, w której donosi, że
do Francji powrócił znany działacz socjalistyczny, Marcel Cachin, który po-
dróżował po Rosyi. Powiada on, że bolszewicy skonfiskowali wszystkie dobra
kościelne, a zdarte dyamenty z obrazów obrócili na kampanię bolszewicką za
granicą. Natomiast nie przeszkadzają wcale w odprawianiu modłów w cerkwiach.
W sławnej kaplicy w Moskwie, do której ściągali pątnicy z całej Rosyi, bol-
szewicy tuż przed drzwiami wyryli napis: "Religia jest opiumem dla ludu".

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w walkach z wojskami gen. Buđen-
nego znakomitą rolę odegrali awiatorzy amerykańscy, służący w Kościuszkow-
skiej Eskadryli.

TA SAMA agencja donosi z Waschingtonu, że wewnętrzne powstanie
przeciwko bolszewikom jest obecnie niemożliwym z tego powodu, ponieważ bol-
szewicy utrzymują wielką armię szpiegów, którzy o wszystkim zaraz donoszą.
Obalenie teroru bolszewickiego w Rosyi, jest tylko możliwym z zewnątrz.

GLOBE zamieszcza kilka listów od swoich czytelników, w których pi-
szą o ponownych pogromach Żydów w Polsce. W jednym liście czytelnik po-
wołuje się na warszawskiego Robotnika, który rzekomo ma sam pisać o takich
pogromach w Polsce.

GLOBE zamieszcza własną korespondencję z Paryża, w której donosi,
• wywiadzie swego korespondenta z sławnym francuskim pisarzem, Anatolem
France. Między innymi powiedział on o Polsce: "Polska jest cytadelą wy-
stawioną przez aliantów przeciwko Rosyi i Niemcom. Polska jest militarna

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

fikcją, a nie krajem. Do welnej Polski miałbym sympatyę, lecz do Polski sfabrykowanej nie mogę mieć. Polska zaatakowała Rosyę ze złym zamiarem i dziś ponosi sprawiedliwą karę."

ASSA PRESS donosi z Kopenhagi, że bolszewicki poseł w Danii, Max Litwinow, wyjechał do Rosyi. Powodu nie podał, lecz panuje przypuszczenie iż nastąpiło nieporozumienie pomiędzy rządem duńskim i bolszewikami:

TIMES zamieszcza własny artykuł redakcyjny, w którym pisze, że Niemcy amerykańscy zjednoczyli się, celem zapewnienia zwycięstwa republikańskiemu nominatowi, sen. Hardingowi, na urząd prezydenta Stanów Zjedn.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że we Francyi rozpoczęto kampanię; celem wybrania Foch'a prezydentem Francyi, w miejsce chorego Deschanel'a.

TA SAMA gazeta zamieszcza obszerny artykuł, w którym podaje sprawozdanie pewnego oficera angielskiego o zamordowaniu cara rosyjskiego przez bolszewików.

CHICAGO DAILY NEWS zamieszcza własną depeszę z Waschingtonu, w której donosi, że rząd tutejszy nie jest zadowolony z odpowiedzi rządu polskiego, na ostatnią notę Stanów Zjednoczonych. W Białym Domu odbyła się konferencja przy współudziale prezydenta, sekretarza stanu, i podsekretarza Davisa, na której rozważano obecną sytuację w Polsce. Zgodnie z instrukcją prezydenta Wilsona, Departament Stanu zażąda od Polski jasnego wypowiedzenia się odnośnie stanowiska Polski względem Rosyi.

UNIVERSAL NEWS Service donosi z Berlina, że na wiecu urządzonym staraniem socjalistów niemieckich, przemawiał gen. Hoffman, który brał udział w negocjacyach pokojowych z bolszewikami w Brześciu Litewskim. Powiedział on, że Rosya powinna mieć wolną rękę w wyborze swego rządu i jeżeli zapragnie mieć Lenina, powinien być Lenin.

TA SAMA agencja donosi z Londynu, że bolszewicy zabrali 1.000 polskich jeńców do niewoli, od czasu rozpoczęcia polskiej kontrofensywy. Zdaniem tej agencji to wszystkie polskie ataki zostały odparte i bolszewicy wyrzucili wojska polskie poza Bug. /agencja ta zawsze umniejszała polskie zwycięstwa, a szeroko rozpisywała się o zwycięstwach bolszewików/.

WORLD zamieszcza własną depeszę z Waschingtonu, w której donosi iż z powodu ustalenia się stosunków w Gdańsku, obecność amerykańskiego okrętu w Gdańsku, Pittsburgha, więcej nie jest potrzebna. Wobec czego departament stanu polecił departamentowi marynarki odwołać z Gdańska okręt wojenny.

SIR Reginald Tower wyjechał z Gdańska do Paryża. Jego stanowisko podczas ostatniej ofensywy bolszewickiej na Polskę, było powodem nieporozumienia pomiędzy rządem francuskim i angielskim. Wyjazd Towera związany właśnie z tą sprawą.

ASS. PRESS donosi z Konstantynopola, że gen. Wrangel rozpoczął ponowną kontrofensywę z wielkim sukcesem. Tysiące agentów bolszewickich rozpoczęło kampanię w Anadolii. Są to Tatarzy, finansowani przez rząd sowieckich. Gen. Budenny pragnął się utrzymać za wszelką cenę; ~~xxx~~ sprowadził nawet piechotę bolszewicką, lecz wszystkie jego wysiłki były bezowocne. Zmuszony był wycofać się zupełnie.

EVERING POST zamieszcza wiadomość, zaczerpniętą z Monitora, w której podaje, że Polska eksportowała 8.136 ton towarów za granicę. Z tego 3.457 poszło do Niemiec; a resztę do Austryi. Polska natomiast importowała 156.571 ton, z czego 90.778 przyszło z Niemiec, a resztę z Czechosłowacyi i Austryi.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że do Rygi wyjadą delegacji angielskich laborytów, celem nacznego przekonania się o stanowisku Polski względem Rosyi. Akcja ta została powzięta na apel polskich socjalistów.

TIMES zamieszcza wiadomość z Meksyku, że prezydentem został obrany generał Obregon.

ASS. PRESS donosi z Belgradu, że Francya zażądała od Jugosławii aby wysłała do Polski 16-cie batalionów piechoty i kilka baterii armat, w celu udzielenia Polsce pomocy.

LOTESKI parlament ratyfikował pokój pomiędzy Łotwą i sowiecką Rosyą.

TA SAMA agencja donosi z Jeruzalem, że żydowski parlament zbierze się w dniu 7-go października, celem wybrania Egzekutywy z Żydów palestyńskich, w miejsce obecnej syonistycznej Komisji.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że Litwini zaatakowali pierwsze wojska polskie, ponieważ mieli takie instrukcje od bolszewików. Litwini natomiast utrzymują, że Polacy sprowokowali ich.

UNIVERSAL NEWS Service donosi z Berlina, że Enver Pasza został zaręczony naczelnym wodzem wojsk bolszewickich, które mają w najbliższej przyszłości uderzyć na Indye. Enver Pasza spędził dwa dni w głównej bolszewickiej kwaterze w Smoleńsku, a następnie był podejmowany przez Lenina

GAZETY nowojorskie zamieściły wiadomość o przyjeździe p. Ordynskiego z Polski. Ordynski oświadczył, że Polska jest źle rozumiana przez kraj tutejszy z powodu propagandy bolszewickiej, niemieckiej i żydowskiej. Pan Ordynski zapowiedział, że postrąca się o sprostowanie tych nieprzychylnych dla Polski wiadomości.

ASS. PRESS donosi z Harbina, że rząd bolszewicki wysłał pośpiesznie wojska sowieckie do zachodniej Syberyi, celem złamania powstania anty-bolszewickiego tamże. Urodzaje w Rosji są fatalne i meżna porównać je z urodzajami z roku 1891-go, kiedy Rosya odczuwała straszny głód.

RA SAMA agencya donosi ze Lwowa, że zabił się tam amerykański lotnik, kapitan Callum. W czasie kiedy Callum szybował w powietrzu, motor nagle przestał działać, poczem aeroplan spadł odrazu na ziemię.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że utarczki wojsk polskich z Litwinami już się skończyły i ~~kontraktacja~~ pertraktacje pokojowe zostaną nawiązane w Mariampolu. Polska dała Litwinom dziesięć dni czasu do wycofania się z ziemi Suwalskiej. Rząd polski skonfiskował "Rzeczpospolitą", organ p. Paderewskiego, co wywołało w Warszawie wielką sensację. Gazeta została skonfiskowana za gwałtowny napad na Piłsudskiego. Gazeta n. woływała do zawarcia przymierza z gen. Wranglem. Nowa konferencya z bolszewikami w Rydze opartą zostanie na nowych zgoda podstawach. Specjalna Komisya, której szefem jest wice-premier Daszynski - opracowywuje już program.

TRIBUNE zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, o polskiej odpowiedzi na notę Stanów Zjednoczonych. Gazeta twierdzi że napomnienie ze strony tutejszego rządu wyszło w tym samym czasie, kiedy Polska owolniza się od najazdu bolszewickiego i jeszcze raz ocalila Europę. Napominać w tym czasie Polskę, to znaczy to samo co pozbawiać ją owoców zwycięstwa. Obecna linia nakreślona przez aliantów nie daje Polsce żadnej gwarancji militarnej. Polacy nie prowadzą wojny przeciwko Rosji, ale przeciwko moskiewskiemu terrorowi. Artykuł cału jest utrzymany w nader przyjaznym tonie dla Polski.

GLOBE zamieszcza redakcyjny artykuł prawie w tym samym sensie co i Tribune, lecz dodaje, że Polska słusznie się obawia ponownego najazdu bolszewickiego, dlatego musi się sama przed tem odpowiednio zabezpieczyć:

EVENING MAIL zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że Polska powinna dostać to czego żąda. Napomnienia, że ma się zatrzymać na jej etnograficznej granicy nie wytrzymuje krytyki. Żadna wojna nie może być zwycięską, gdy armia będzie oczekiwać na wroga. Gazeta powiada, że wojska amerykańskie przedarły się przez niemiecką linię i nie zatrzymały się na etnograficznej granicy Niemiec. Dlaczego Polska ma się zatrzymywać, kończy gazeta.

S A T.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKI GO W NOWYM YORKU.
Z dni 7-go i 8-go września 1920 r.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza opowiadanie pewnej żydówki, nazwiskiem Winebrom, która w tych dniach powróciła z Polski. Opowiada ona, że Warszawa była już zupełnie otoczona /?/ przez bolszewików, kiedy zdołała ona uzyskać paszport, na wyjazd z Polski. Kiedy pociąg znajdował się już kilka mil za Warszawą został zatrzymany przez polskich żołnierzy, którzy zaczęli pośpiesznie siadać do tego pociągu. O żołnierzach polskich tak mówi winebrom: "armia polska składa się z samych bandytów, którzy grabią wszystko, co mogą. Podobni są oni - żołnierze - do dzikich bestyi, a na wojnę idą ochotnie, ponieważ mają sposobność grabienia mienia cywilnych osób. Przed żołnierzami polskimi nie ujdzie nic; jednakowo grabią Żydów i Polaków. Uderzyli oni na Rosyę, ponieważ spodziewali się obkwiś najątkami cywilnych Rosyan. Żydzi w Polsce żyją w ustawicznym strachu przed pogromami. Kiedy żołnierze polscy dostali się do pociągu, ograbili oni wszystkich pasażerów. Nie szczędzili razów dla kobiet i mężczyzn; mężczyznom wyrwali wąsy. Czterech mężczyzn, którzy stawili opór żołnierzom, zostali ściągnięci z pociągu i utopieni w poblizkiej rzece. Żołnierze wymordowaliby prawdopodobnie wszystkich, ale zostali spłoszeni nadciągającymi bolszewikami. Pociąg ruszył dalej w drogę i każdy z jadących odetchnął swobodnie, kiedy znalazł się poza polską granicą"

CALL robi od siebie uwagę, że rządy, które udzielają Polsce pomocy łączą się z kryminalistami.

/oświadczenie Winebrom zostało przedrukowane przez wszystkie pisma, nieprzychylnie Polsce z nieprzyjaznymi komentarzami dla Polski/.

GLOBE znów zamieścił kilka listów od swoich czytelników - z nazwiskami że Żydzi - w których piszą o pogromach i agresywności Polski. W jednym z tych listów pisze powien Żyd, że Polska chce zbudować swoją wolność na żydowskiej krwi.

We Włoszech było trzęsienie ziemi. Trzy miasta zostały doszczętnie zburzone. Rozruchy robotnicze trwają tam dalej, aczkolwiek rząd twierdzi, iż w kraju panują normalne stosunki.

ASS. PRESS donosi z Berlina, że w Niemczech przygotowują się ~~na~~ znów powstanie bolszewickie. Władze niemieckie są bardzo zaniepokojone aktywnością przywódców robotniczych.

TA SAMA agencja donosi z Władystoku, że znaleziono tam, w porcie, siedem ciał kobiecych, ukrytych w worku. Kobiety zostały zamordowane przez bolszewików.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że oficerowie polscy dowiadawali się od pojmanych oficerów bolszewickich na froncie północnym, o losie dwóch awiatorów amerykańskich, którzy niedawno zginęli. Bolszewicy udzielili tylko takiej informacji, że skłyszeli o pojmaniu awiatora amerykańskiego, który pracuje teraz jako kucharz w jednym pułku bolszewickim.

TRIBUNE donosi z Budapesztu, iż z powodu tego, że Żydzi zostali wyrzuceni z tamtejszego uniwersytetu, tamtejsi Żydzi planują założenie własnego uniwersytetu i liczą bardzo na to, że Żydzi amerykańscy dadzą odpowiednią donację.

TIMES zamieszcza wiadomość, że w przyszłą niedzielę d'Annunzio ma ogłosić niepodległość Fiume.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że bolszewicy zdołali już zreorganizować się po otrzymanej porażce i obecnie wstrzymali ataki wojsk polskich. Armia północna polska została zaatakowana przez Litwinów; w okolicach tych trwają ciężkie walki. Obecnie cała armia polska została rozdzielona przez błota pińskie na dwie części. Obie te armie walczą bez żadnego kontaktu ze sobą. Polska wydała apel do Ligi Narodów w sprawie granic polskich z Litwą. Konferencja w Rydze została ponownie odłożona. Opóźnienie spowodowali bolszewicy, którzy domagają się gwarancji od rządu kotewskiego dla swojej delegacji.

SUN AND HERALD zamieszcza własną depezę z Paryża, w której donosi, że minister skarbu, p. Władysław Grabski udzielił wywiadu korespondentowi powyższe gazety, w którym powiedział, że Stany Zjednoczone muszą koniecznie pomagać Polsce finansowo, jeżeli bolszewizm ma być doszczętnie zgnieciony. Niemożliwym jest narazie spłacić Ameryce naszych długów, ale mamy nadzieję że Ameryka nas nie opuści. Minister Grabski bawi we Francji, a celem uzyskania pomocy dla Polski. Podług oświadczenia ministra Grabskiego to długi polskie w Stanach Zjednoczonych dzielą się na sześć kategorii:

jeńcen milion dolarów - firma Baldwina ; piętnaście milionów - United States Shipping Board - sto milionów United States Relief Admin. Min. Grabowski oświadczył także, że Polska potrzebuje bieżącej kredytu w Stanach Zjed. aczkolwiek sama nie może nic jeszcze do Ameryki eksportować.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że gen. Wrangel poczynił dalsze postępy, wypierając bolszewików z zajętych pozycji. Do niewoli dostało się ogółem 5.000 bolszewików.

TA SAMA agencja donosi z Washingtonu, że rząd włoski jeszcze nie odpowiedział na notę Stanów Zjednoczonych w sprawie Polski. Brak odpowiedzi jest spowodowany rozruchami we Włoszech.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że awiator, który zabił się w powietrzu nie był Amerykaninem, ale Kanadyjczykiem i pochodził z Montreal.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że bolszewicy stawiają coraz więcej trudności w nawiązaniu ponownych pertraktacji w Rydżę. Rząd polski poinformował posła w Rydżę, Kamienieckiego, ażeby postarał się o gwarancję dla delegacji bolszewickiej.

STAATS ZEITUNG zamieszcza redakcyjny artykuł, pod tytułem "Artykuł X", w którym pisze, że odnośny artykuł w konstytucji Ligi Narodów broni tylko państw związanych w Ligę, natomiast nie wspomina o tem, gdyby w razie państwo-członek Ligi zaatakowało państwo, które nie jest członkiem Ligi. Gazeta przychodzi to tej konkluzji, że odnośny artykuł został zredagowany przez Anglika, a następnie zrewidowany przez Francuza. Państwo związane w Ligę Narodów chodzi o nic więcej, jak tylko o utrzymanie status quo. Dalszy ciąg artykułu poświęcony jest zbagatelizowaniu celów Ligi Narodów.

/Niemcy amerykańscy są przeciw Lidze Narodów, to też usilnie popierają kandydaturę Hardinga./

TA SAMA gazeta przedrukowała opowiadanie żydówki Winebrom o polskich żołnierzach / raportowano powyżej z Call'a/.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza dalszy ciąg artykułów o protokółach żydowskich. Gazeta pada, że wielu Żydów piszą do redakcji, iż nie wiedzą wcale, ażeby odnośne organizacje żydowskie istniały, zadaniem których jest oświecić światem.

SATURDAY EVENING POST zamieszcza szczegółowy opis zabójstwa byłego cara rosyjskiego, Mikołaja, z podaniem wielu fotografii, gdzie miała się odbyć egzekucja.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że pewni oficyjaliści z Departamentu stanu, jak również Rosjanie zamieszkujący w Washingtonie, spodziewają się, że prezydent Wilson ponownie zażąda od rządu polskiego przyrzeczenia, że Polska powstrzyma swe wojska na etnograficznej granicy Rosji. Gazeta pisze, iż ciężko jest obecnie stwierdzić, czy żądania Polski lub Rosji do tych granic są słuszne. Polska jest obecnie zaścianką, ażeby mogła utrzymać front z roku 1772-go. Gazeta spodziewa się, że bolszewicy po ~~niezłomnym~~ porażce znacznie zmodyfikują swoje żądania i pokój w Rydżę zostanie zawarty.

TRIBUNE zamieszcza artykuł John'a Spargo, w którym pisze on o ostatniej nocie Stanów Zjednoczonych w sprawie Polski i powiada, że Stany Zjed. okazały prawdziwą przyjaźń dla Polski i Rosji demokratycznej. Spargo powiada o sobie, że jest starym przyjacielem niepodległej Polski i demokratycznej Rosji. Spargo dalej pisze, że socjaliści polscy złączyli się z całym narodem polskim, celem wspólnej obrony niepodległości Polski, lecz nigdy nie będą popierać agresywnej polityki rządu polskiego. W celu pokonania bolszewizmu ; słabić rząd Lenina i Trockiego przez odciąganie takich elementów, jakie mogą być najłatwiej odciążone ; przeszkadzać jaknajmniej w szczytności się bolszewizmu w innych krajach, a szczególnie w Czechosłowacji i na Litwie.

TRIBUNE zamieszcza artykuł Frank'a Simonsa, w którym on szeroko rozpisuje się o tem, iż Liga Narodów nie pomogła Polsce, podczas najcięższego bolszewickiego. Cały artykuł nacechowany jest przyjaźnią dla Polski.

WASHINGTON STAR zamieszcza artykuł, podpisany przez Olivera Olive Kuhn, w którym pisze on, że Polska dlatego nie usłuchała rady Stanów Zjednoczonych, ponieważ ma ona "własną misję" do spełnienia. Polska nie słucha rady swoich przyjaciół, ponieważ uważa że sama da sobie radę z bolszewikami, a ponieważ za Polską stoi Francja, więc Polska tembardziej się nie obawia. Artykuł jest nieprzyjazny dla Polski.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dnia 9-go września 1920 r.

ASS.-PRESS donosi z Wiednia, że w chwili kiedy Niemcy wiecownicy urządzali wiec, tłum złożony z Jugosłowian zaatakował wiecującą publiczność. Na wiecu tym nawoływano do połączenia się z Niemcami. Wielu zostało rannych. ASS. PRESS donosi z Londynu, że Liga Narodów weźmie pod uwagę prośbę Polski w celu rozpatrzenia sporu polsko-litewskiego. Obiega pogłoska, że niektórzy członkowie Ligi Narodów odnoszą się nieprzychylnie do Polski, z tego powodu, że Polska nie usłuchała Ligi. Prośby o rozpatrzenie granic wnieśli: Chili, Peru i Boliwia. Z Berlina natomiast donoszą, że Litwa odmówiła żądaniu Polski o ewakuowanie pewnych miejscowości.

GLOBE zamieszcza znów list od pewnego czytelnika - Żyda - w którym tenże pisze, iż w Polsce byłyby rzeczywiście pogromy. Na łamach Globu toczy się obecnie dyskusja w której biorą udział czytelnicy usposobieni przyjaźnie i nieprzyjaźnie do Polski. Listów nieprzyjaznych w Globie jest więcej. W tej samej gazecie ukazał się redakcyjny artykuł, w którym gazeta ostro skrytykowała oświadczenie ministra Grabskiego, które ukazało się we wczorajszych dziennikach.

ASS. PRESS donosi, że Japończycy nader gościnnie podejmują kongresmanów ze Stanów Zjednoczonych, którzy zwiedzają obecnie kraje azjatyckie.

UNIVERSAL NEWS SERVICE donosi z Londynu, że w Genewie pewien przyjaciel Lenina otrzymał list od premiera rządu sowieckiego, w którym tenże pisze; iż jest bardzo zadowolony z rozwoju i postępu bolszewizmu w całym świecie. Lenin narzeka tylko, że w Anglii i Stanach Zjednoczonych ruch ten nie jest dla niego zadawalniający. Lenin oświadczył także iż bolszewicka inwazyja na Zachód nie przyniesie spodziewanych rezultatów. Bolszewicy spodziewają się natomiast korzyści z przedsięwziętej inwazyji na Wschód.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że Czyczeryn nadesłał odpowiedź Anglii na ostatnią notę. Odpowiedź przedłożył Kamieniew. W nocie tej oświadcza Czyczeryn, że wojna sowiecka z Polską jest tylko epizodem w staraniu się Rosji o pokój. Nota jest bardzo długa i wyczerpująco napisana. / Dzisiejsze dzienniki nie podają jej jeszcze /.

TA SAMA agencja donosi z Londynu, że w Baku, na Kaukazie, zebrał się kongres bolszewicki, mający za zadanie rezbudzić bolszewizm wśród tamtejszej ludności. Na kongres ten przybyli Zinowiew, Radek i Bela Kun, węgierski dyktator komunistyczny. Lenina wybrano honorowym prezesem kongresu natomiast Trockiego, Radka i Bela Kuna honorowymi członkami.

ASS. PRESS donosi z Berlina, że Niemcy wykazują coraz więcej aktywności, w celu ponownego wywołania powstania w Niemczech. Organ komunistów niemieckich, Czerwona Flaga, nawołuje coraz otwarciej do generalnego strajku. Zachodzi obawa, że jeżeli strajk wybuchnie, to najbardziej zostaną dotknięte okręty alianckie, na które Niemcy robotnicy kładą węgiel. Komuniści ci są specjalnie źle usposobieni przeciwko Polsce.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza depezę z Londynu, w której donosi, że bolszewicy domagają się, ażeby Polska ponownie rozpatrzyła ich pierwotne warunki pokojowe, przedłożone Polsce na konferencji w Mińsku. /wiadomość ta jest inspirowaną przez Call, ponieważ te pismo zawsze się nieprzychylnie odnosi do Polski i każdą najmniejszą rzecz przeciw Polsce, rozmazuje do wielkich rozmiarów /.

TIMES zamieszcza własną depezę z Doornu, Holandya; że były cesarz niemiecki rozpoczyna pisanie pamiętników z własnego życia. Pracy tej poświęca się codziennie.

ASS. PRESS donosi z Harbina, że bolszewicy zdokąd ponownie zajęli Omsk. W ręce wojsk bolszewickich dostało się wiele jeńców, a zwłaszcza Węgrów i Niemców. Akcja wojenna gen. Semenowa na Syberii już się skończyła. Cała jego armia, zostająca pod rozkazami gen. Lokwitskiego /?/, oddała się do dyspozycji rządu Republiki Dalekiego Wschodu. Cały zaś majątek tejże armii przeszedł również w ręce tej Republiki. Gen. Kalmikow został zabity przez żołnierzy chińskich, w czasie kiedy próbował przedrzeć się przez granicę. Gen. Kalmikow dowodził częścią armii gen. Semenowa.

TIMES zamieszcza własną depezę z Waszyngtonu, iż Legacja Polska otrzymała kablogram z Warszawy, w którym rząd donosi, że delegacja polska wyjechała już prawdopodobnie do Rygi. W tym samym kablogramie donoszą, iż gdy reprezentanci rządu polskiego spotkali się w Gdańsku, z ministrem admirała Huse, dowodzącego flotą Stanów Zjednoczonych tamże, oświadczył on że przybył w celu udzielenia Polsce moralnej pomocy od rządu Stanów Zjedn.

W tym samym kablogramie jest wiadomość, iż Litwa zostanie zaproszoną także na konferencję w Rydę.

TRIBUNE zamieszcza artykuł Frank'a Simonsa, w którym pisze on o nowej polskiej granicy na Wschodzie. Między innymi powiada tak: "Linia jaką nakreślili alianci nie może być uważaną ani za naturalną granicę Polski ani też za dobry front bojowy. Etnograficzna granica Polski, wyłączająca Wilno, została nakreślona przez ludzi cywilnych, nie mających pojęcia o strategicznej wartości granic. Z punktu widzenia strategicznego tylko taka granica da Polsce gwarancje strategiczne, jak będzie bieżąca poza Niemnem od pruskiej granicy do Grodna, następnie wzdłuż rzeki Nienna do Kowna, a stamtąd do Wilna, potem zaś od Wilna wzdłuż linii zajmowanej przez Niemców na południe. Centrum tej granicy będzie oskonięte ślotami Pińskimi aż do południowego miasta Równa, zaś koniec linii południowej powinien opierać się o rumuńską granicę, poza Zbruczem. Granica taka byłaby najpowniejszą i najkrajniejszą. Zmuszenie zaś Polski do zajęcia "etnograficznej granicy" rozciągałoby front bardzo. Polska przy pomocy Francji ustanowi takie granice, jakie w z pewnością zaspokoją jej militarne potrzeby".

PUBLIC LEDGER zamieszcza dłuższy artykuł redakcyjny, w którym pisze o stanowisku Anglii, Stanów Zjednoczonych względem Polski. Artykuł jest streszczeniem ostatnich wypadków, jakie zaszły na widowni dziejowej Polski

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dnia 10-go września 1920 r.

INTERNATIONAL NEWS SERVICE donosi z Paryża, że bolszewicki komunikat wojenny przyznaje się do wycofania się bolszewików z miasta Hrubieszowa, na południowym froncie. Bolszewicy - zdaniem komunikatu - mają się trzymać jeszcze doskonale na prawym brzegu rzeki Buga. Pod Lwowem w ręce bolszewików dostało się wielu polskich jeńców, a nadto mieli zabrać kilka armat angielskich /?/.

TA SAMA agencja donosi z Warszawy, że wyjazd polskiej delegacji do Rygi został odłożony dla następujących przyczyn: 1/ możliwość kooperacji armii polskiej z wojskami gen. Wrangla; 2/ konflikt z Litwą; 3/ różnice polityczne pomiędzy polskimi partiami i 4/ brak zgody tych party odnieść powzięcia stałego stanowiska politycznego względem sowieckiej Rosji.

EVENING TELEGRAM zamieszcza oświadczenie pewnego finansisty amerykańskiego w sprawie interwju ministra Grabskiego, jakiego udzielił niedawno korespondentowi prasy amerykańskiej. Gazeta dodaje od siebie, że nazwisko tego finansisty znanem jest w całej Ameryce, atoli takowego nie podaje. Finansista ten powiedział, iż żaden kraj nie na więcej prawa prosić Amerykę o pomoc, jak ma Polska. Zdaniem jego to Polska dlatego zmuszona była się wycofać ponieważ była za daleko od swoich granic, co właśnie było powodem niestającego dostarczania amunicji. Porażka bolszewików była z tych samych przyczyn. Oświadczenie ministra Grabskiego nie wywołało jednak niepewności względem sytuacji polskiej w kołach finansowych tutejszych. Finansista ów powiedział także, że rząd obecny polski jest militarystycznym i nie cieszy się poparciem całej ludności polskiej. Obiegają pogłoski, iż Polska jest winną Stanom Zjednoczonym przeszło \$ 200.000.000.

TRIBUNE zamieszcza wiadomość z Waszingtonu; w której donosi, że Emma Goldman, znana działaczka bolszewicka w tym kraju, która została deportowaną do Rosji, pracuje dziś przy reperacji wagonów kolejowych w Rosji. Inni członkowie partyi deportowanej wraz z Goldman, odmówili podporządkowania się pod rozkazy bolszewików, lecz zostali natychmiast aresztowani, inni zdążyli uciec. Deportowani bolszewicy spodziewali się, że ich rosyjscy bolszewicy powitają jak wielkich działaczy, tymczasem przekonali się, że tak nie jest. Komitet Trzeciej Międzynarodówki, składający się z 18-tu członków ma w swem łonie tylko pięciu Rosyan.

ASS. PRESS donosi z Berlina, że w gazetach bolszewickich w Moskwie ukazują się nadzwyczaj gwałtowne artykuły, domagające się sądu na wyższych oficerów bolszewickich za ostatnie niepowodzenie armii bolszewickiej w Polsce. W gazecie PRAWDA, organie rządu sowieców ukazawszy się manifest Trockiego w którym pisze on, że Polska nie zgodzi się na zawarcie pokoju i że koniecznym jest rozpocząć nową ofensywę przeciwko Polsce.

WORLD zamieszcza własną depeszę z Waszingtonu, w której donosi, iż sekretarz stanu, Colby, oświadczył, że nie wierzy jakoby admirał McCully zafiarował imieniem Stanów Zjednoczonych, pomoc gen. Wranglowi.

TA SAMA gazeta zamieszcza wiadomość, iż pożyczka rządu francuskiego którą przeprowadziła firma Morgan and Co., a wynosząca 100.000.000 dol. została rozchwytaną w przeciągu jednej godziny ze znaczną nadwyżką.

ASS. PRESS donosi z Brukseli, że pakt francusko-belgijski o wojskiwy, jest już gotowym i zostanie przedłożony rządowi francuskiemu.

ASS. PRESS ~~znow~~ donosi z Londynu, że bolszewicki komisarz w Londynie Kamieniew, został odwołany do Moskwy. W Londynie pozostał jeszcze Krasin.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że rząd Kotewski dał wszelkie konieczne gwarancje bolszewikom, wobec czego Czyczeryn zawiadomił ministra Sapiełę, że delegaci bolszewicy wyjadą do Rygi. aczkolwiek nie podano daty wyjazdu. Aleksander Ladesn /?/ sekretarz polskiej delegacji w Minsku oświadczył iż delegacja polska wyjedzie do Rygi w niedzielę rano, drogą na Gdańsk, skąd okrętem uda się do Libawy. Rząd polski domaga się zawarcia pokoju i dlatego poczyni wszelkie konieczne kroki celem osiągnięcia tegoż.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Waszingtonu, iż do sekretarza stanu zwrócił się kongresman Schall, z Minnesoty, celem otrzymania objaśnienia, co wiadomem jest rządowi tutejszemu, że Japonia, która niedawno zakupiła jedną z wysp meksykańskich, obecnie fortyfikuje takową. /wyspa ta została zakupioną w roku 1914-tym do celów rybackich/.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieścił redakcyjny artykuł, w którym pisze o oświadczeniu ministra Grabskiego, oczywiście bardzo nieprzychylnie.

CABL szeroko rozpisał się o przypadkowym zabicie pewnego rosyjskiego chłopczyka; którego zabił żołnierz amerykański. Chłopczyk ten był jednym z tych dzieci, które Czerwony Krzyż odsyła z Syberii do Rosji.

TIMES donosi, że d'Annunzio proklamował już niepodległość Fiume; przyspieszył on tę uroczystość, ponieważ doniesiono mu, że przeciwko jemu planowana jest ekspedycja karna przez Anglię. Niepodległość Fiume miała być ogłoszona w niedzielę, dnia 12-go września. Cała Rada miasta Fiume zrezygnowała z tego powodu.

TA SAMA gazeta donosi z Pekinu, że rząd syberyjski wysłał swego przedstawiciela do Pekinu, Yurina, celem hawiązania stosunków handlowych z Chinami.

TIMES zamieszcza wiadomość, że Żydzi tutejsi zebrali się masowo Carnegie Hall, celem zebrania funduszu dla ~~zmarłych~~ rodzin zabitych na Ukrainie: rabina Cantora i Friedlandera. Kilkunastu mówców wygłosiło mowy, zebrano za 150.000 dolarów.

ASS. PRESS donosi z Mediolanu, Włochy, że ruch robotniczy szerzy się tam dalej. Premier Giolitti obawia się powstania socjalistów i odmówienia poskuszeństwa przez armię.

ASS. PRESS donosi, że gen. Wrangel czyni dalsze postępy i zagraża części armii bolszewickiej otoczeniem.

NATION zamieszcza krótki redakcyjny artykuł, w którym pisze, że nieprawdą jest, jakoby Polska najechała Litwę dla strategicznych celów. Polska zamierza zabrać niektóre ziemie litewskie. Polskę popycha do wojny Francja i każe jej zabierać tak wiele ziemi, jak jej jest potrzebne do zabezpieczenia się przed bolszewikami.

ST. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM-YORKU.
Z dni 11-go, 12-go i 13-go września.
1920 r.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w nowych walkach pod Wilnem, Polacy zabrali znów 3.300 jeńców do niewoli, cztery armaty i dwa opancerzone pociągi. W miejscowości tej Polacy posunęli się o kilkanaście mil naprzód, zajmując cztery miasta, wraz z Kuźnicą, na południe od Grodna. Na posiedzeniu Rady Ministrów zapadła uchwała, na mocy której wezwano Litwę, aby wojska litewskie natychmiast wycofały się poza linię Fecha. Jest odpowiedź na nie tę rządu litewskiego, w której powiadomiono rząd polski, iż wojska litewskie nie wycofają się wcale. Na zebraniu Rady Ministrów rozważano także kwestię ukraińską, lecz nie powzięto żadnej decyzji. W nocy polskiej do rządu litewskiego domagano się, ażeby Litwa zaprzestała kooperacji z Niemcami i bolszewikami przeciwko Polsce.

WORLD zamieszcza własną depezę, w której podaje, że w sowieckiej Rosji odczuwać się daje straszny brak produktów spożywczych. Rząd sowiecki czyni wszelkie możliwe wysiłki, aby zapobiec brakowi. W departamencie stanu otrzymane wiadomość, iż z Ameryki przemycono małą ilość skłony do Petrogradu.

ASS. PRESS donosi z Harbina, że na Syboryi utworzone włóściańską republikę. Stolicą tego nowego państwa jest Semipakatyisk.

TA SAMA agencja donosi z Waschingtonu, że szwedzcy robotnicy zostali ostrzeżeni, aby nie udawali się do Rosyi, w poszukiwaniu za pracą. Komisja robotnicza zbadała warunki w Rosyi i powiada, że wielki tam brak żywności, a nadto nie ma odpowiedniej pracy.

SUN AND HERALD zamieszcza wiadomość z Paryża, iż nieprawdą jest, jakoby rząd sowiecków zaprzestał stosowania kary śmierci. Korespondent szwedzkiej gazety donosi, że rząd sowiecków w dalszym ciągu ściga podejrzanych, karząc ich śmiercią. Na czele szrewycyżki stanął D. Jordański /?/ znany ze swych okrucieństw.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, iż w skład Delegacji polskiej, która wyjedzie do Rygi wejdą także minister Sapieha i Grabski.

ASS. PRESS donosi z Pragi, Czechy, że papież zgodził się na odłączenie kościoła od państwa w Czechach; wyraził natomiast życzenie, ażeby tej sprawy nie poruszano w parlamencie.

TIMES zamieszcza wiadomość, że z Wiednia, iż prezydent austriackiego parlamentu spowodował wielką sensację, oświadczywszy że Francya domagała się od Węgier, ażeby natychmiast uderzyły na Wiedeń, w razie gdyby tam wybuchło powstanie radykałów. Czynność tę miały spełnić Czechy, ale ponieważ stosunki z Austryą poprawiły się, więc rząd czeski nie będzie chciał podjąć się tej misji.

EVENING SUN zamieszcza wiadomość z ~~z Aix~~ Aix-Les-Bains, Francya, iż premierzy Francyi i Włoch zjadą się ponownie, celem kontynuowania dalej konferencji odnośnie kwestyi rosyjskiej. Premier Millerand miał oświadczyć, iż zgadza się na zapatrywanie Lloyd'a Georgra, że koniecznem jest uznać rząd sowiecków w Rosyi, ażeby zapobiedz predominacyi Niemiec w Rosyi na polu handlu. Odnośnie kwestii polsko-rosyjskiej Millerand miał powiedzieć, że on i premier włoski, Giolitti, osiągnęli porozumienie, iż Polska powinna zawrzeć pokój z bolszewikami na "dogodnych dla niej warunkach". Nadto premier Millerand powiedział, że w sprawie polsko-rosyjskiej poradzą się obaj premierzy Paderewskiego. Traktat wersalski musi być wykonany co do litery.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depezę z Sewastopola, w której donosi, iż korespondent tejże gazety odbył interview z gen. Wrnaglem, w którym generał oświadczył, że zdca on pokonać bolszewizm w Rosyi, gdy Polska nie zawrze z bolszewikami pokoju. Jeżeli sowietyzm utrzyma się w Rosyi, to rozszerzy się on po wszystkich krajach. Militarna zaś blokada Rosyi spowoduje rewolucyę wewnątrz i bolszewizm upadnie przed wiosną. Czas nigdy nie był tak sprzyjający jak obecnie, lecz powodzenie zależy również i na Polsce, a dalej na pomocy ze strony aliantów.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że Jugo-Sławia założyła protest przeciwko proklamowaniu niepodległości Fiume.

ASS. PRESS donosi z Waschingtonu, że prezydent Wilson nadesłał na ręce rabina Wise'a list, w którym pisze, że spodzie a się iż nienawiść do Żydów we Wschodniej Europie niedługo się skończy. Prezydent Wilson zaznaczył przytem, że Żydzi w Stanach Zjedn. są lojalnymi obywatelami i cieszą się takim samym ogólnem poszanowaniem.

ASS. PRESS donosi z Waschingtonu, iż w kołach tutejszych oficjalnych otrzymano wiadomość, że Polska domagać się będzie znacznie szerszych granic na konferencyi w Rydżę. Maksymalne żądanie Polski zostało określone w następujący sposób: 26 mil na wschód od Wilna, następnie do Pińska i do Baranowa. Polska domaga się także przyznania jej kolei od Wilna do Równa dla strategicznych powodów.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że rząd polski już nakreślił warunki pokojowe Polski, które sowieckiej Rosji przedłoży delegacja polska w Rydżę. Warunki te brzmią: 1/ Polska i sowiecka Rosja zgadzają się nie interweniować w sprawach wewnętrznych. Obie strony gwarantują, że nie będą popierały żadnej organizacji u siebie, któreby chciały pracować na szkodę rządów w obu państwach; 2/ Rosja zrzeknie się prawa do granic na zachód od linii, jaka zostanie ustanowiona w Rydżę; Rosja uzna prawa Polski odnośnie zamieszkałości poza tą linią. Polska poczyni kroki, celem przeprowadzenia pracy, gdzie ta ludność chce należeć, lub jakie będą na przyszłość stosunki tej ludności z Polską; 3/ Obydwa kraje przeprowadzą uchwałę, która zostanie wzięta do traktatu, ograniczającą ilość wojska w każdym kraju. W innych punktach zawarte są ustępy odnoszące się do uwolnienia politycznych skazańców, technicznego załatwienia kolei, ekonomicznych kwestyi itd. Warunki te zostaną przedłożone Radzie Obrony Państwa do ostatecznej decyzji. Delegacja polska wyjedzie do Rygi w dniach, pomiędzy 14 i 20 września. Negocjacje pomiędzy rządem polskim i Litwą prowadzone są dalej pomimo tego, że armia polska czyni dalsze postępy w głąb terytorium litewskiego. Do Warszawy przyjechał Nikowski /?/ ukraiński minister spraw zagranicznych, który stara się o poparcie rządu polskiego podczas konferencyi w Rydżę. Odył on już konferencyę z ministrem Sapiehą.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszczył redakcyjny artykuł, napisany przez Karola Radka, w którym rozpisal się on szeroko o rządzie polskim, na czele którego stał jeszcze Grabski. Radek nie zna widocznie sytuacji w Polsce, po nieważ ministra spraw zagranicznych Sapiehę nazywa Sanguszką. Radek pisze szeroko o tem; czemu Polska niema rządu złożonego z ludowców i socyalistów.

ASS. PRESS zamieszcza wiadomość z Londynu, w której podaje oświadczenie estońskiego posła w Londynie. Powiedział on, że jak imperyalizm zabił cała Rosji, tak samo imperyalizm zabije bolszewizm. Poseł dodał także, że Estonia obecnie nie obawia się bolszewizmu, ponieważ granice przy Rosji obstawione są należycie wojskiem.

TRIBUNE zamieszcza artykuł Franka Simendsa, w którym pisze on o stanowisku Stanów Zjednoczonych względem Polski. Tematem do tego artykułu jest nota Stanów Zjednoczonych w sprawie Polski.

SUN AND HERALD zamieszcza depeszę z Berlina, w której donosi, że w Rosji rozpoczęto propagandę, celem zorganizowania bolszewickiej armii węgierskiej. Na czele tej propagandy stanął sam Bela Kun. Armia ta ma pomarszerować na Węgry, w celu obalenia obecnego rządu.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że gen. Rozwadewski, szef sztabu wydał rozkaz, aby natychmiast zaprzestano złego traktowania Żydów w terytorjach odebranych bolszewikom. Rozkaz ten został wydany na skutek doniesień, jakoby Żydów traktowano źle.

ASS. PRESS donosi z Tokio, że sześć tysięcy żołnierzy węgierskich opuściło szeregi bolszewickie i przyłączyło się do rewolucyjnych wojsk w Pe mie.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszczył dalszy ciąg protokołów żydowskich.

ASS. PRESS donosi z Wiednia, że ludność tego miasta została opodatkowana do najwyższego stopnia. Za jeden meter kubiczny gazu płaci się dziś we Wiedniu 8.000 keron. Banki nie płacą procentu od deponowanych pieniędzy.

SUN AND HERALD zamieszcza depeszę z Paryża, w której donosi, że w socyalistycznej prasie francuskiej toczy się dyskusja na temat Trzeciej Międzynarodówki. Prasa socyalistyczna uważa, że Lenin jest stanowczo za czelewny dla socyalistów francuskich.

St. A. Tr.

REPORT BIURA PRASOWEGO OLSZEWICZEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 13-go i 14-go września 1920 r.

SUN AND HERALD zamieszcza własną depeszę z Aix-de-Bains, Francji, w której donosi iż Paderewski oświadczył korespondentowi powyższej gazety, że Polska w niedługim czasie powróci do stanu normalnego, skoro będzie zawarty pokój. Polska zna swoje granice i wie dokładnie gdzie one są. Polska, i zawarcie traktatu pokojowego w Paryżu, musi udzielić koncesji swoim sąsiadom, Czechosłowacyi, Litwie i Niemcom. Paderewski oświadczył dalej, iż najsmutniejszym momentem w jego życiu był czas, kiedy zmuszony był podpisać układ, dotyczący się rozstrzygnięcia kwestyi cieszyńskiej. Polska straciła tysiące dobrych Polaków, a nadto fabryki i bogate kopalnie węgla. To samo stało się w Rusiach Wschodnich, gdzie pozwolono głosować tysiącom Niemcom, sprawozdanych specjalnie na teren plebiscytowy. Następnie przychodzi kwestya Górska; Polacy nie wiedzą dziś jeszcze czy wogóle będą mogli korzystać z praw nadanych Polsce przez konferencyę. Czasem tak wygląda, że Polska niema wcale przyjaciół poza Francją i Stanami Zjednoczonymi. Nasi nieprzyjaciele obmawiają nas, że nie możemy się sami rządzić. Dajcie nam granice i pokój, to niedługo pokażemy czy potrafimy się rządzić, zakończył Paderewski.

EVENING JOURNAL zamieszcza oświadczenie prof. Adamowskiego, który niedawno powrócił z Łodzi. Powiada on, że Warszawa została ocalona dzięki gen. Weygandowi. W tym czasie, kiedy bolszewicy oblegali Warszawę, Adamowski znajdował się w stolicy. Twierdzi on, że bolszewicy zgromadzili 650.000 wojska.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że bolszewicka misja handlowa, jaka bawi w Londynie udzieliła subwencji "Heraldowi" organowi robotników. Gazeta "Times" powiadomiła o tem premiera Lloyd'a Georę. Rozgniewał się on bardzo na bolszewickich przedstawicieli. W Londynie panuje z tego powodu wielkie wzburzenie. Krassin zjawił się natychmiast u premiera i stanowczo zaprzeczył, jakoby on i Kamieniew wiedzieli o subwencji. Udzielona subwencja wynosi 75.000 funtów szterlingów i pochodzi ze składowych zapasów złota... bolszewickiego. Niektóre gazety poranne piszą, że Kamieniew nie zostanie wpuszczony ponownie do Anglii.

ASS. PRESS donosi, że Breszkowskaja, sławna "babka" rewelucyi rosyjskiej zachorowała obłożnie. Znajduje się ona obecnie w Czechosłowacyi.

AMERICAN HEBREW potwierdza zeznanie Renandela, francuskiego socjalisty, jakoby w Polsce były rzeczywiście pogromy.

TA SAMA gazeta zamieszcza dłuższy artykuł, w którym polemizuje z artykułami zamieszczanymi w Dearborn Independent o protokółkach żydowskich.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że konferencya z bolszewikami została wznowiona w Rydze, w dniu 13-go września. Delegacyi polskiej będzie przewodził Jan Dąbski.

GLOBE zamieszcza własną depeszę z Sewastopola, w której donosi, że gen. Wrangel wyraził się, iż koniec bolszewizmu w Rosyi jest bliskim. Pragnie utworzyć jeden wspólny front z Polską i Ukrainą. Zdaniem jego, to bolszewizm sprzykrzyk się już rosyjskiej ludności i czeka ona, rychło-li zostanie pokonany.

ASS. PRESS donosi, że Japonia zbroi się w dalszym ciągu. Spodziewa się ona mieć 120 submarn w roku 1925-tym.

GLOBE donosi w własnej korespondencyi z Paryża, że osiem warunków, jakie przedłożył Lenin socyalistom francuskim może doprowadzić do rozłamów w łonie partyi socyalistycznej we Francyi. Przy końcu tego miesiąca odbędzie się socyalistyczny kongres w Paryżu, na którym przyjdzie prawdopodobnie do rozłamów, z tego powodu, ponieważ część socyalistów francuskich nie zgadza się w zupełności na teorye Lenina.

TA SAMA gazeta zamieszcza podobiznę Curie-Skłodowskiej, znanej wyjątkowo radium. Zdeklarowała ona wyznaleźć sposób nowego używania radium. Uniwersytet zażądał 2.500.000 franków na dalsze poszukiwania związane z medycznym leczeniem za pomocą radium.

ASS. PRESS donosi z Aix-les-Bains, że premierzy Francyi i Włoch przyjeżdżają ponownie konferencyę, celem omówienia międzynarodowej kwestyi. Wysłali oni telegram do premiera Lloyd'a Georę, w którym powiadomili go, iż zdokładali oni osiągnąć porozumienie we wszystkich kwestyach. W wywiadzie udzielonym Associated Press, powiedział Millerand, że koniecznym jest zakończyć wojnę. Dlatego też aliansi dali Polsce radę, której, zdaniem Milleranda, Polska usłucha.

PLSUSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

SUDSKI
STITUTE
CHIVES
New York

ASS. PRESS donosi z Genui, że dotychczas nie zaszła żadna poważna zmiana w stosunkach wewnętrznych włoskiego państwa. Robotnicy dalej zajmują fabryki, obywateli atoli bez żadnych rozruchów. Władze policyjne aresztowały w Genui wielu obywateli, a szczególnie Rosjan i Węgrów, przy których znaleziono masę pieniędzy. Nie mogli się jednak wylegitymować należycie z posiadanej gotówki, a także z tego, w jaki celu bawią we Włoszech.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że w Polsce organizuje się milicja robotnicza. Wiadomość taką nadała iskrówka z Moskwy do Paryża. / rozchodzi się pewno o straż obywatelską którą organizuje się w celu utrzymania porządku w miastach, podczas gdy wszyscy zdolni do noszenia broni znajdują się na francji /.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że Leonid Kamieniew wystosował list do premiera Lloyd'a Georga, w którym kategorycznie zaprzecza, jakoby misja bolszewicka wiedziała cośkolwiek o subwencji udzielonej pismu "Herald". Twierdzi on, że pogłoskę tę puszczono rozmyślnie, ażeby mieć pretekst do zerwania układów z bolszewikami.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że ministerstwo spraw zagranicznych, francuskie, wydało oświadczenie, że aliansi zgodzili się wziąć udział w konferencji polsko-litewskiej, celem nakreślenia granic pomiędzy Polską i Litwą. Konferencja ta odbędzie się w niedalekiej przyszłości.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że przybyła tam delegacja bolszewicka, pod przewodnictwem Joffe, i zainstalowała się w hotelu St. Petersburg. Delegacja bolszewicka przywiozła ze sobą wiele opieczonych paków, a także kilka stenografistek. Oprócz Joffego jest także Bałanski, przedstawiciel Komisarjatu finansów. Jako wojskowi eksperci przybyli gen. Poliwanow, dawny carski minister wojny i Nowitsky. Sewiecki ukraiński rząd reprezentuje, Mandelski.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że podczas dalszych walk z bolszewikami, Polacy zdobyli miasto Kobryń, zabierając przytem wiele amunicji, jeńców i opancerzone pociągi.

ASS. PRESS donosi z Moskwy, że gen. Semenow, anty-bolszewicki wódz na Syberji, uciekł do Chin, zabierając ze sobą znaczną ilość złota. Wcześniejjsza depesza, z tego samego źródła, donosiła, iż bolszewicy zdołali odebrać owe złoto Semenowowi.

EVENING POST zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że stosunek Ligi Narodów do Polski nigdy nie był normalnym. Polska jest członkiem Ligi, podczas gdy Rosja nie jest. Granice pomiędzy Polską i Rosją nie zostały jeszcze definitywnie nakreślone. Naród Stanów Zjednoczonych będzie miał sposobność zdecydować podczas następných wyborów, czy chce wziąć udział w Lidze Narodów, lub nie. Wprowadzenie w życie traktatu Ligi Narodów wymaga poparcia Jednego silnego mocarstwa, aby Liga mogła zaprowadzić pokój na świecie.

TRIBUNE zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o "gdańskim korytarzu" i twierdzi iż utworzenie tego korytarza będzie jeszcze powodem do ogólnych zatargów. Zdaniem tej gazety to Polacy są energicznym narodem, posiadają wielkie przymioty duchowe i jak mówią politycy, mają przed sobą wielką przyszłość. Polska musi mieć dostęp do morza, przeto zdecydowano w Paryżu dać Polsce przystęp do morza. To jednak oddzieliło Prusy Wschodnie od Niemiec, a trzeba przyznać, że w Gdańsku mieszkają także Niemcy, którzy nie lubią Polaków. Niemcy zawsze będą prowadzić agitację za ponownem przyłączeniem Gdańska do Niemiec. Polska zaś będzie zawsze starała się posiadać Gdańsk. To będzie pobudką do wojny w przyszłości. Wobec tego gazeta radzi się zastanowić nad tem, czy Ameryka ma mieszać się do tych zatargów, czy też ma przyznać się na uboczu. /rozchodzi się o przystąpienie do Ligi Narodów /.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dnia 15-go września 1920 roku.

ASS. PRESS donosi z Londynu iż otrzymane tam wiadomość z Moskwy, że wojska bolszewickie rozpoczęły nową ofensywę pod Brodami, na dawnym galicyjskim froncie i posuwają się naprzód, z zamiarem zajęcia Lwowa. Wiadomość ta dodaje, że wojska polskie i ukraińskie zostały wyparte z zajmowanych linii. Pod Grodnem bolszewicy mieli zająć kilka wiosek, a także poczynili postępy pod Kobryniem i Brześciem Litewskim.

TA SAMA agencja donosi z Londynu, że znaczne zastępy wojsk bolszewickich rozpoczęły pochód na Bucharę z zamiarem przedarcia się do Afganistanu. Bolszewicy już oddawna planowali ofensywę na Indye, lecz natrafiali na liczne przeszkody.

ASS. PRESS donosi z Washingtonu, że w departamencie stanu dowiedzą się iż bolszewicy posiadają pod bronią 4.750.000 ludzi. Armia ta została skompletowana według programu z 1919-go roku. Bolszewicy czynili wszelkie możliwe wysiłki, celem powołania wszystkich zdolnych ludzi pod broń, lecz rekrutacja natrafiała na liczne przeszkody, a zwłaszcza na Ukrainie. Każdy zdolny mężczyzna powołany jest w sowieckiej Rosji pod broń.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że armia gen. Wrangla zabrała do niewoli całą brygadę bolszewicką, w alkach pod Orichowem. Oficerzy bolszewicy nie są w stanie przywrócić porządku w armii swej, ani też zagrażać żołnierzom do walki z wojskiem gen. Wrangla.

ASS. PRESS donosi z Chrystyanii, że przybył tam bolszewicki komisarz dla Anglii, Kamieniew. Rząd norwegski udzielił mu pozwolenia na pobyt w tym kraju tylko na trzy dni. Przed swym odjazdem z Londynu, Kamieniew napisał kilka listów do członków parlamentu angielskiego, w których obwinia Lloyd-Georga, że dążył on stale do zerwania negocjacji handlowych z bolszewikami.

SUN AND HERALD zamieszcza własną depezę z Paryża, w której donosi, iż w Rosji wybuchło powstanie anty-bolszewickie, ~~wkrótce~~ podczas którego zabite kilka komisarzy bolszewickich, a następnie ciała ich wrzucono do rzeki. Działo się to w Petrogradzie. Aczkolwiek te wiadomości nie są potwierdzone jeszcze, to jednak rząd francuski spodziewał się takowych już od kilku tygodni. Takie same rozruchy wybuchły w Moskwie, a Lenin, Czyczeryn i Trocki mieli się schronić przed rozgniewanym tłumem, gdzieś w pobliskich wioskach pod Moskwą. Otrzymano także wiadomość, że flota bolszewicka ostrzeliwała Petrograd. Bolszewicy mieli zataić porażkę swojej armii w Polsce, tymczasem wiadomości takie przedarły się do Rosji, wywołując wielki gniew w sercach rosyjskiej ludności. W dodatku kilka tysięcy bolszewików przedarło się z Niemiec, gdzie się schronili przed ścigającą ich armią polską, do Rosji, przynosząc prawdziwe wiadomości o porażce armii sowieckiej w Polsce.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że do Lidy przybył Tręcki. Przyjazd jego nie jest jednak związany z militarną akcją bolszewików, dodaje depeşa.

ASS. PRESS donosi z Pragi, że czeski gabinet podał się do rezygnacji. Wzwiązku z tą sprawą prezydent Masaryk przybył pośpiesznie do stolicy.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że Litwa przyjęła propozycję Polski odnośnie nawiązania negocjacji pokojowych w Kałwaryi. Na krótko przed przed przyjęciem tej propozycji, Litwini zajęli Sejny.

ASS. PRESS donosi z Tokio, że minister spraw zagranicznych w Japonii oświadczył, iż sekretarz stanu, Colby, i minister Stanów Zjednoczonych w Japonii, Morris, czynią wszelkie możliwe wysiłki, celem pomyślnego załatwienia nieporozumienia japońsko-amerykańskiego, wynikłego z problemu kalifornijskiego. Nieporozumienie to będzie załatwione pokojowo. Oświadczenie Uchidy, ministra japońskiego, była odpowiedzią na pytania przywódców partyjnych japońskich, którzy dopytywali się, jak załatwiono tą sprawę.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że Litwini zgromadzili nad granicą polską przeszło 40.000 wojska. Wojsko te jest wyekwipowane w broń i amunicję niemiecką.

ASS. PRESS donosi z Medyelanu, że robotnicy włoscy domagają się otwartej rewolucji, celem obalenia obecnego rządu we Włoszech.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że prezydent Francji, Deschanell, zrezygnował z zajmowanego od niedawna urzędu. Następny jego jeszcze nie wymieniono.

UNIVERSAL PRESS donosi z Washingtonu, że wynik głosowania w stanie Maine, rozwiązał nadzieje demokratów, przyjęcia przez naród am

kański Ligi Narodów. Zwycięstwo odnieśli republikanie. Z tego powodu nominacja na urząd wice-prezydenta Stanów Zjednoczonych, gubernator Delidge, przesłał Hardingowi telegram, w którym mu gratuluje i powiada, że jego wybór jest zapewnionym.

UNIVERSAL SERVICE donosi, że Japonia zbroi się w dalszym ciągu a obecnie posiada najlepiej uzbrojone aeroplany w wybuchowe bomby, które szerzą ogromne spustoszenie, rzucone z góry.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza własną depeczę z Londynu, w której donosi, że dyrektorzy gazety "HERALD" zaprzeczyli jakoby wzięli fundusze od bolszewików. Jeden z członków dyrekcji, Francis Maynell, który wziął pieniądze od bolszewików na własną odpowiedzialność, zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Pieniądże te wziął on w Estonii.

ASS. PRESS donosi z Waszingtenu, że Ludwig Martens, bolszewicki poseł w Stanach Zjednoczonych, oprze swą obronę, podczas przesłuchań następnym na Ellis Island, na nocie Stanów Zjednoczonych do Włoch, w sprawie kwestii polsko-bolszewickiej. Martens dowodzi, że przez wysłanie tej noty, rząd tutejszy uznał rząd sowieński w Rosji, jako "de facto" rząd.

W TRIBUNE ukazał się artykuł pewnego Żyda, nazwiskiem Bandas, który stara się udowodnić, iż nie wszyscy Żydzi są radykałami. Polemizuje on z korespondencją, jaka ukazała się w tej samej gazecie kilka tygodni temu /raportowane/ i twierdzi, że zaledwie kilku Żydów należą do aktywnej grupy działaczy bolszewickich.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że Joffe, bolszewicki delegat na konferencję pokojową, udzielił wywiadu korespondentowi Ass. Press, w którym powiedział, iż Polacy muszą przedłożyć swoje warunki pokojowe. Bolszewickie warunki pokojowe, przedłożone przez bolszewików Polsce w Mińsku, zostały przez polską delegację skrytykowane, natomiast Polska nie przedstawiła swoich warunków prozycji.

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż w przededniu zabrania się w Rydze delegacji polskiej i bolszewickiej, wojska bolszewickie uderzyły gwałtownie na pozycje polskie, w okolicy Brześcia Litewskiego i zaciąły przeprowić się na drugą stronę rzeki Bugu.

WORLD zamieszcza własną depeczę z Londynu, w której donosi, że gen. Wrangel oświadczył iż jeden jeszcze wielki wysiłek armii jego zgniecie w zupełności wojska bolszewickie. Bolszewicy są zupełnie zdemoralizowani a ludność tylko czeka na obalenie tyranii bolszewickiej. Gen. Wrangel demaga się obecnie pomocy od państw zachodnich dla odrodzonej armii jego. W celu zupełnego zgniecenia bolszewików, będzie on szukał pomocy u plebion komandantów i spodziewa się, że z ich pomocą zdoła obalić rządy sowieńskie w Rosji.

St. A. Tr.

13

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
2 dni 14-go i 16-go września 1920 r.

PUBLIC LEDGER z Philadelphii, zamieszcza własną deposesę z Bytomia na Śląsku Górnym, w której donosi, że niemieccy eksperci mówią otwarcie, że jeżeli alianci chcą, ażeby Niemcy wykonały zobowiązania względem aliantów to Niemcy muszą mieć Śląsk. Zwracając się znów do stosunków na Śląsku Górnym, korespondent pisze, że tak Niemcy jak i Polacy czynią wszelkie możliwe wysiłki, ażeby zdobyć dla siebie Śląsk. Polska potrzebuje węgla, a Niemcy znów zaś chcą zatrzymać to, co w ciągu długich lat wybudowały. Wśród górników śląskich, Polacy stanowią 80%. Obudzona zaś świadomość naradawa przez polskich agitatorów przechyliła szalę zwycięstwa na stronę Polski. Begactwo Śląska przedstawia się w ten sposób, że Śląsk może dostarczać jeszcze węgla przez 1200 lat. Oprócz węgla są inne bogactwa naturalne, jak ciek, ruda żelazna i cynk. System kolejowy jest bardzo dobry i stanowi w całym państwie niemieckim jedną trzecią całego systemu kolejowego. Korespondent nadto donosi, że Polacy w swojej agitacji posuwają się tak daleko, że dzielą ludność Śląska na dwie połowy: katolików i protestantów. Gdy walka ta zaostrzy się potem, to Polacy będą mieć kłopot, zabrawszy Śląsk. Na Śląsku znajduje się mała grupa komunistów, złożona z Polaków i Niemców. Komuniści ci są otwarcie za Niemcami, ponieważ obawiają się obecnego rządu w Polsce. Niemieccy agitatorzy uwijają się przewaźnie wśród młodzieży polskiej, którą straszą, jeżeli Śląsk będzie przyłączony do Polski, to młodzież będzie zmuszona służyć w wojsku. Agitatorzy od przedstawiają Polskę, jako kraj imperyalistyczny.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że delegacja polska wyjechała z Warszawy do Gdańska, skąd uda się okrętem do Rygi. W Rydze delegacja jest spędziana późnym wieczorem w czwartek.

TA SAMA agencja donosi z Warszawy, że walki pomiędzy wojskiem litewskim i litewskim zostały wznowione. Strzelanina miała miejsce pod Suwałkami tuż przy granicy niemieckiej.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Waschingtonu, iż krążą tam pogłoski, jakoby Japonia dążyła do opanowania wysp Filipińskich. Pogłoski te są oparte na tych doniesieniach, że Japonia na wyspie Formozie zrobiła podstawę operacyjną dla aeroplanów.

TA SAMA agencja donosi z Waschingtonu, że poseł Lubomirski oświadczył korespondentom iż pomiędzy Rosją i Polską zostanie zawarty pokój. Powiedział że świat potrzebuje pokoju. Zapytany, czy twierdzenie jego opiera się na jakich pozytywnych faktach, zakomunikował Departamentowi Stanu Rosji odpowiedź. Pełnikowi Lubomirskiemu do Depart. Stanu towarzyszył pierwszy sekretarz Legacji, p. Berenson.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Paryża, że wojska bolszewickie czynią szybkie postępy na całej linii. Trocki przyjechał na front, aby osobiście wodzić armię. Agencja ta zawsze umniejszała zwycięstwa polskie, a szeroko donosiła o zwycięstwach bolszewickich.

NEW YORK AMERICAN donosi z Berlina, że tak długo, jak Rosya będzie sablowana, Europa musi cierpieć głód. Zdanie to wypowiedział członek Komitetu American Relief, Walter Brown. Rosya musi się stać ponownie spiechlerzem Europy.

TRIBUNE donosi z Meksyku, że w prowincji meksykańskiej, Yucatan, powstał rząd bolszewicki. Pomiędzy wojskami rządowymi i powstańcami przyszedł do walki.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że Litwa powołała nowe roczniki do służby wojskowej. To jej zapewni 200,000 więcej wojska. Konferencja pomiędzy Polską i Litwą, w Kalwarii, potrwa jeszcze kilka dni. Obydwa te państwa reprezentowane przez małe delegacje.

Polacy zajęli miasto Kowel. Zajęcie Kowla uniemożliwiło bolszewikom komunikację pomiędzy obydwoma skrzydłami ich armii. Kowel stanowi ważny węzeł kolejowy.

Wojska gen. Wrangla zajęły ważny węzeł kolejowy, pomiędzy Caryocem i Waroneżem. Bolszewicy cofają się w tym miejscu.

TIMES zamieszcza własną deposesę z Berlina, że w niemieckich kręgach obawiają się, że następcą tronu niemieckiego na przyjechać do Niemiec. Obecnie niema prawa takiego w Niemczech, abyby broniko wstępu był członkiem cesarskiej rodziny. Najbardziej zaalarmowani są socjaliści Niemiecy, obawiając się nowych komplikacji.

ASS. PRESS donosi z Berlina, że pięć tysięcy robotników niemieckich, nie mających zatrudnienia, demonstrowało w Berlinie, z czerwonymi sztandarami. Policja nie była w stanie przeszkodzić demonstrantom.

THIES donosi z Paryża, że członkowie alianckiej Misji, Anglicy, zrezygnowali z zajmowanych stanowisk na Śląsku Górnym, protestując przeciwko Polakom, którzy mają - ich zdaniem - źle się obchodzić z niemiecką ludnością. Anglicy oświadczyli także, że członkowie francuskiej Misji wspierają Polaków, w ich agitacji przeciwko Niemcom. Sprawa rezygnacji Anglików będzie oddana Radzie Ambasadorów do rozstrzygnięcia.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że skład polskiej delegacji, jaka wyjechała do Rygi jest ten sam, jaki był w Mińsku, z tym wyjątkiem, że gen. Listowski został zastąpiony majorem Barkowskim, a nadto w skład delegacji wejdzie poseł polski przy rządzie estońskim, Wasilewski.

PUBLIC Ledger donosi z Berlina; że upadek obecnego rządu niemieckiego jest spodziewanym łada chwila. Walki, jakie obecnie prowadzone są pomiędzy partiami katolicką i demokratyczną doprowadzą do tego upadku.

SUN AND HERALD donosi z Berlina, iż pomiędzy Czecho-Słowacją i Austrią zostało zawarte tajne przymierze. Rząd austriacki przeczy tam doniesieniom.

ASS. PRESS donosi z Wiednia, iż miasto to zostało ogłoszone, jako niezależna prowincja w państwie austriackim. Granice zostaną określone później, przez Radę miasta Wiednia i parlament austriacki.

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż w tamtejszej robotniczej gazecie "Daily Herald" ukazało się oświadczenie Czyczeryna, jako odpowiedź na notę Stanów Zjednoczonych w sprawie kwestyi polsko-bolszewickiej. Czyczeryn pisał, iż Stany Zjednoczone dlatego domagają się zmiany rządu w Rosji, aby grupa finansistów amerykańskich mogła w Rosji prowadzić interesy.

SUN AND HERALD zamieszcza własną depeczę z Paryża, w której donosi, że Liga Narodów ma nowy problem do załatwienia, ponieważ Litwa, pomimo danych obietnic, iż przerwie walki z Polakami, nie zastosowała się do tego i zaatakowała Polaków. Francuscy militarni eksperci oświadczenia, że zaatakowanie Polaków było złamaniem przyrzeczenia ze strony Litwy. Panuje przekonanie, że nieporozumienie polsko-litewskie może być załatwione tylko wprost przez strony zainteresowane, przy współudziale alianckich doradców.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że parlament francuski zbierze się w dniu 24-go września, celem wyboru nowego prezydenta Francji, na miejsce Deshanella, który wręczył rezygnację Millerandowi dziś. Stan zdrowia Deshanella jest beznadziejnym.

ASS. PRESS donosi z Rzymu, że premier włoski Giollitti, stara się jaknajusilniej zakończyć rozruchy włoskich robotników. Porozumienie spodziewa się osiągnąć on przez negocjacje.

TIMES zamieszcza własną depeczę z San Francisco, w której donosi iż przybył tam gen. Sacharow, szef sztabu adm. Kępczaka, ~~który~~ w celu przekazania szczegółowego raportu sekr. Stanu, Colby'emu, jak również rosyjskiemu ambasadorowi, Bachmatiewowi, ze stosunków na Syberji. Powiada on, że wielka masakra zakończy panowanie bolszewików w Rosji i naród rosyjski niebłędnie powstanie, celem zrzucenia z siebie jarzma rządu sowieckiego. Wszystkie klasy narodu rosyjskiego są przeciwko bolszewikom. W zakończeniu opowiadania, g. Sacharow, oświadczył, że armia gen. Wrangla wybawi naród rosyjski z pod panowania bolszewików.

EVENING MAIL zamieszcza własną depeczę z Londynu, w której donosi, że premier Millerand stanowczo sprzeciwia się temu, ażeby odbyć z Niemcami konferencję w Genewie, jak planowano poprzednio. Millerand domaga się, ażeby niemieccy delegaci przybyli do Paryża. W tej sprawie premier odbędzie konferencję z Lloydem Georgem jutro.

PUBLIC LEDGER z Philadelphii zamieszcza własną depeczę z Opolą, w której donosi, że stosunki na Śląsku zaostrzają się coraz bardziej i Polacy ciągną do otwartej walki z Niemcami. Korfanty, kierownik plebiscytu ze strony polskiej powiedział do korespondenta, że Polacy nie mają wcale zamiaru wypędzać Niemców ze Śląska, jeżeli ci będą zachowywać się spokojnie, natomiast ci, którzy będą pracować na szkodę państwa polskiego, będą natychmiast wypędzeni ze Śląska. Wskutek otwartej walki ze strony Polaków członkowie Misji alianckiej, Anglicy, zamierzają zrezygnować / wyżej raportuje się, że już zrezygnowali / , ponieważ zdaniem ich takie stosunki mogą doprowadzić do bardzo poważnej sytuacji. Polacy zamieszkujący na Śląsku nie chcą wcale słyszeć o autonomii, lecz pragną przyłączenia Śląska do Polski bezwarunkowo.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 16-go i 17-go września 1920 r.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że Rada Ligi Narodów rozpoczęła tutaj trzydniową sesję, celem załatwienia kwestyi sporu, pomiędzy Szwecją i Finlandyą, o wyspy Alandzkie. Na zebraniu tej Rady były reprezentowane mocarstwa: Francya, Anglia, Grecya, Japonia, Belgia, Hiszpania, Brazylia i Włochy.

ASS. PRESS donosi z Berlina, że ministerstwo spraw zagranicznych ~~wkradł~~ ogłosiło cały szereg dokumentów, przejętych od kuryera polskiego, który próbował przedostać się przez rzekę, z Sosnowia do Bytomia. Niemieckie ministerstwo było już w posiadaniu tych dokumentów od kilku tygodni, lecz wstrzymało się z ogłoszeniem takowych, ponieważ chciało sprawdzić ich autentyczność, jak również źródło, z którego pochodzą.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Wiednia, w której donosi, że prasa austriacka, w artykułach reakcyjnych, błaga Stany Zjednoczone o pomoc materialną. Jedne mocne słowo z Waschingtonu, oczekiby Austrię, piszą gazety.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że armia polska zadała bolszewikom ostateczną klęskę, wzdłuż rzeki Duga. Wszystkie ataki wojsk bolszewickich zostały odparte. W ręce wojsk polskich dostało się 3.000 jeńców, 26 armat, 5 aeroplanów, dwa pancerny pociągi i 80 karabinów maszynowych. Konferencya pokojowa rozpocznie się w Rydze w piątek. Zetewscy dygnitarze otworzą konferencyę, jak również powitają delegacye obydwóch państw. Rząd litewski otrzymał napomnienie od Ligi Narodów, ażeby natychmiast zaprzestano walki z wojskami polskimi. Dotychczas rząd litewski nie odpowie ział jeszcze, lecz prawdopodobnie zgodzi się na zaprzestani o walki.

GLOBE donosi z Waschingtonu, że organizacye litowskie w Stanach Zjednoczonych wniosły prośbę do Departamentu Stanu o uznanie niepodległości Litwy. Sekretarz Stanu, Colby, w nocie swej do rządu włoskiego oświadczył stanowczo, że nie uzna niepodległości Litwy, dopóki w Rosyi nie ustalą się stosunki. Organizacye litewskie domagają się także gwarancji od Stanów Zjednoczonych, że amunicya przesyłana stąd do Polski nie będzie używana przeciwko Litwinom. Nadto organizacye te oświadczyły, iż tymczasowa linia, pomiędzy Polską i Litwą, ustanowiona przez Radę aliantów, została pogwałcona przez Polskę.

TA SAME gazeta zamieszcza własną korespondencyę z Berlina, w której donosi, że nowa ofenzywa Bolszewicka pod Brześciem Litewskim, ma celu wykazanie, że bolszewicy posiadają desyć jeszcze wojska, ażeby z Polską prowadzić dalej walki. Podług sprawozdania bolszewickiego, to armia sowiecka straciła tylko 45.000 wojska w jeńcach, natomiast ostatnia kaskrypcya wojskowa w Rosyi, wykazuje iż bolszewicy są jeszcze silni. Pomimo, że delegacye zjadają się w Rydze, to jednak w Rosyi czynione są przygotowania, celem ponownego najazdu na Polskę. Gdy rokowania pokojowe nie usiądą do skutku w Rydze to armia bolszewicka natychmiast uderzy na Polkę. Trocki umieścił niedawno artykuł w "Prawdzie", w którym powiada, że jeżeli jedna lekcyja nie wystarczyła Polsce, to koniecznem jest udzielić jej więcej takich lekcyj. Trocki ma na myśli ostatni najazd bolszewików na ziemie polskie. Narodowa demokracya, z Dmowskim, Paderewskim i Grabskim na czele, prowadzi przeciwko Piłsudskiemu szalony kampanię. Liderzy polityczni w Polsce podzielili się w swoich zapatrywaniach odnośnie zawarcia pokoju z bolszewikami. Reakcyja pragnie porozumienia z gen. Wranglem, przeciwko czemu sprzeciwia się Piłsudski. Piłsudski jest zdecydowanym przeciwnikiem Ententy i dlatego nie chce porozumienia z Wranglem. Najmniejsza grupa polityczna w Polsce - socjaliści - z Daszyńskim na czele dąży do natychmiastowego pokoju z bolszewikami.

NEW YORK AMERICAN zamieszcza dalszy ciąg osobistych zapatrywań senatorów republikańskich na Ligę Narodów. W dzisiejszym numerze zabrakł senatora. Poindexter, który między innymi powiada iż demokratyczni działacze z tego kraju uważają artykuł X-ty Ligi Narodów tylko za moralne zobowiązanie ze strony Stanów Zjednoczonych. Moralne zobowiązanie - zdaniem Sen. P. - jest daleko ważniejszym jak inne tego rodzaju zobowiązania. Liga Narodów wykazała swą słabość w konflikcie pomiędzy bolszewikami i Polską.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza artykuł, w którym pisze, iż rząd sowiektów szuka tylko uznania dla siebie jako de facto rząd i jest gotowy zawsze do nawiązania stosunków handlowych z państwami zagranicznymi. Oświadczenie takie ukazało się z "poselstwem" Bolszewickiego, na polecenie Czyczego, na, bolszewickiego komisarza spraw zagranicznych.

CALL zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym się cieszy z odniesienia zwycięstwa przez pięciu socjalistycznych kandydatów do legislatury stanowej. Zostali oni wybrani ponownie ~~razem~~ po odmówieniu im wstępu do legislatury w przeszłym roku. Prezes legislatury oświadczył, że nie zostaną oni wpuszczeni, pomimo że i teraz zostali wybrani. Z tego powodu zanosi się na ostrą walkę.

ASS. PRESS donosi z Tokio, że bolszewicki plan, celam opanowania całego świata został już ukończony w Moskwie i niebawem agitatorzy zostaną wysłani do wszystkich krajów, a szczególnie do Stanów Zjednoczonych, Japonii i Azji.

ASS. PRESS donosi z Wiednia iż Austria przedłoży Radzie Ligi Narodów projekt połączenia Austrii z Niemcami. Kanclerz Renner, przemawiając w Innsbrucku, oświadczył że połączenie jest koniecznym ze względu na ekonomiczne stosunki proletariatu austriackiego.

ASS. PRESS donosi z Rzymu, iż robotnicy włoscy zamierzają stworzyć armię robotniczą we Włoszech i w tym celu rozpoczną niebawem rekrutację w większych miastach.

TRIBUNE zamieszcza własną depeszę z Berlina, w której podaje, że Niemcy są mocno zaalarmowani wiadomością iż Polacy zamierzają najechać Śląsk, nie czekając na wynik plebiscytu. W Niemczech panuje przekonanie, że Śląsk nieodwołalnie przypadnie Polsce. / Niemcy rezygnują rozpuszczając tak kie wiadomości eżeby zaskarbić sobie sympatię aliantów. Zdołali już dostać Anglików do swoich celów/.

GAZETY miejscowe są pełne opisów o zniszczeniu budynku należącego do firmy Morgan & Co. W eksplozji tej utraciło życie 30 osób, a przeszło 800 odniosło mniejsze lub większe okaleczenia. O zniszczenie tego budynku posiadają radykałów.

LITERARY DIGEST zamieszcza kilka artykułów o Polsce, podając przy tem szereg fotografii z walk minionych, jak również mapę Polski. Artykuły te są oparte na doniesieniach prasy miejscowej i zagranicznej.

TRIBUNE zamieszcza list niejakiego Hoinko-Siedleckiego, zatytułowany "Polska i Żyd". W artykule tym pisze autor o stałej nienawiści Żydów do Polski, a nadto roztrząsa rzekome pogromy w Polsce. W zakończeniu powiada, że gdyby Żydzi starali się pilniej pracować dla Polski, w której mieszkają, toby nie mieli powodu narzekać na to, że Polacy ich nie lubią. Autor zaprzecza pogromom, a jeżeli były wypadki zabójstwa to tylko na obszarze walk, od czego ustrzedz się nie można.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o ostatniej aferze bolszewickiej, jak miała miejsce w Londynie, gdzie bolszewicy chcieli kupić gazetę "Daily Herald" ażeby z pomocą jej szerzyć bolszewizm w Anglii.

Ta SAMA gazeta zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pi ze o konferencji w Rydze i takie robi do tejże konferencji. aluzye. Polska delegacja oświadczyła, że nie przedstawi bolszewikom takich warunków, na któreby bolszewicy nie mogli się zgodzić. Jeżeli bolszewicy przyjadą do Rygi z takimi samymi zamiarami, to nie stanie nic na przeszkodzie do zawarcia pokoju. Tymczasem na powierzchni życia politycznego wykrywa nowy problem - Litwa. Gdy bolszewicy szli na Polskę, Litwa nie zatrzymała ich wcale, ponieważ nie była w stanie tego uczynić. Bolszewicy są większymi wrogami Litwy, jak Polska Litwini gorzej obawiają się też Niemiec, jak Polski, lecz pragną także zdobyć i utrwalić swoje stanowisko. To samo pragnie Polska. Gazeta przychodzi zatem do takiego rezultatu, że aspiracje litewskie będą silnie popierane przez bolszewików, co może doprowadzić do nowego konfliktu.

W GAZETACH prowincjonalnych ukazała się podobizna Romana Dmowskiego z dopiskiem, że założyciel nowego rządu w Poznaniu, celem obalenia rządu warszawskiego. W jego wysiłkach pomagają mu bardzo Paderewski, muzyk, dawny premier polski.

AMERICAN HEBREW zamieszcza artykuł, w którym polemizuje z artykułami Forda, omawiającymi fakty protokóły żydowskie.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO/W NOWYM YORKU/ od dnia 31 sierpn. do 3 września 1920.

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

Dzienniki polskie jak: "Dziennik Ludowy", "Kurjer Codzienny", "Nowy Świat", zamieściły wzmiankę o wydaniu broszury przez Biuro Prasowe p.t. "Imperialism in Reborn Poland", napisaną przez Rupert Hughes'a. Zdaniem tych pism wydanie tej broszurki było ze strony Biura Prasowego bardzo szczęśliwym przedsięwzięciem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE/z dnia 26-8-1920./w urzędach redakcyjnych piszą /ze Kur. Niedzielnym"/, iż tysiące kapichłopow ruszyło znów do ataku na kieszeń obywatelską. Tym razem -mowi red.-celem ich ataku są polskie bondy, które będą oni wyłudzać pod różnymi pozorami. Podono niektórzy kapichłopi skupują już bondy polskie po 42 dolarów za sztukę. W ten sposób -mowi red.- wyrabiają ci kapichłopi przekonanie u ludu, iż bondy polskie nie są wiele warte i, że niedługo jeszcze więcej stracą na wartości. Ohydne to postępowanie powinniśmy tępić w zarodku.

OGNISKO DOMOWE/z dnia 27-8-1920./zamieszcza wiadomość o utworzeniu polskiego biura prasowego w Detroit, którego celem będzie informowanie amerykańskiej prasy o Polsce. W skład tego biura prasowego wchodzi: T. Jasiorkowski, W.S. Baré T. Zielinski, K. Kowalski, J. Przewrąwa, A. Olszowski, i W. Prontczak.

ODMIENNIK LUDOWY/z dnia 28-8-1920./w sprawie pożyczki polskiej pisze, iż według sprawozdania Komitetu Głównego w Washingtonie, do dnia 22-8-1920 wpłynęło gotówką za bondy zaledwie 14 milionów dolarów do centralnego banku pożyczki w Nowym Yorku. Według zaś konserwatywnych obliczeń -mowi red.- subskrypcja pożyczkowa wyniosła dotąd najmniej 35 milionów dol., to znaczy, że około 20 milionów leży gdzieś w bankach i kasach komitetowych może w kilkuset polskich osadach. Miliony te -mowi red.- będą dalej pokutować, jeżeli Komitet Główny, względnie Poselstwo nie użyje bardzo energicznych środków do ściągnięcia sum zaległych. Innej rady na to niema.

NOWY ŚWIAT /z dnia /30-8-1920./w artykule p.t. "Granicie Etnograficzne" omawia sprawę noty wysłanej przez Amerykę do Polski w sprawie granic etnograficznych gdzie między innymi powiedziane jest, iż Polska nie powinna w swoim pochodzie zycielskim przekraczać granic etnograficznych a za granicę tę bierze się linja Curzona. Linja ta -mowi red.-uznaje całą Ukrainę za Rosję jak również za Rosję uważa Białorusi. Nie uznaje też historii tych ziem, zupełnie różnej od historii Rosji, przekreśla ich kulturę, czysto polską, i rozbiór Polski uważa za prawną podstawę panowania Moskwy na tych ziemiach. Zdaniem redakcji, Ameryka nie wysłała takiej noty do Polski, gdyby znała historię tych ziem, ich kulturę i budowę społeczną. Trzeba więc Amerykę informować -pisze red. dalej -trzeba zwalczać propagandę wrogów naszych. Nie będziemy poruszali akcyj -red.- kto jest winien, że dotychczas Ameryki nikt nie informował, zwłaszcza ci, których to obowiązkiem urzędowym było. Wziaszaj musi to zrobić wychodźstwo a do tego potrzeba mieć tylko dobrej woli i środków.

WIADOMOŚCI CODZIENNE/z dnia 30-8-1920./zamieszczają sprawozdanie z konferencji Komitetu Obrony Narodowej /K.O.N./jaka się odbyła w Chicago w dniu 29 sierpnia. W konferencji tej brało udział około 30 delegatów z różnych miast. Jako wytyczną do dalszej pracy przyjęto zasadnicze postulaty Demokracji w Polsce /grupując się przy "Narodzie"/. Konferencja uchwaliła rezolucję potępiającą ostatnie anti-demokratyczne wystąpienie amerykańskiej socjalistycznej partji i nowej partji robotników i farmerów, którzy zajęli wrogie stanowisko względem Polski a przyjazne względem bolszewickiej Rosji. Wysłano telegram do prezydenta Wilsona dziękując mu za jego stanowisko względem Polski. Konferencja mianowała p. W. Siroszewskiego honorowy, członkiem Komitetu Obrony Nar.

POLAK W AMERYCE/z dnia 31-8-1920./zamieścił za "Dziennikiem Narodowym" tekst uchwały czyli okólnika do Koła Związku Ludowo-Narodowego, który uchwalony był na zjeździe Rady Dzielnicowej Wielkopolski i Pomorza. W Lud. Nar. /Dokument ten, którego treść podana była w poprzek nim raporcie -redakcja "Pol. w Am. -poprzedza następującym komentarzem: "Dokument ten Rady Dzielnicowej Zw. Lud. Nar. przedstawia rozpaczliwą wprost sytuację w Polsce, stworzoną przez rządy kliki, nieuznającej nikogo poza sobą. Dokument ten to nęski głos, wołający o zmianę stosunków, które omal nie doprowadziły do katstrofy. Jeżeli w Polsce klika rządząca gwałci wolność prasy, zawieszając pisma i więzi redaktorów, to przynajmniej tu, na wychodźstwie niechaj mają głos ci, którzy z przerażeniem patrzą na to co się tam dzieje i wołają o naprawę."

BIURO PRASO PGO/ NOWYM YORKU/ od dnia 4 września do 8 września 1920.

/PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE./

WSZYSTKIE polskie pisma zamieszczają odezwę p. Lubomirskiego i radcy handlowego p. Gliwica w sprawie przedłużenia pożyczki polskiej w Ameryce.

POŁAK W AMERYCE/ z dnia 2-9-1920./ w odpowiedzi na zarzut pewnych pism, jakoby ks. A. Syski z Bostonu miał jakąś łączność z bankiem Hanover Trust Co/H. Chmieleńskiego/ ~~użył~~ zamieszcza oświadczenie księdza Syckiego, w którym tenże twierdzi, iż poza tym, że ma kilka akcji tego banku, nie ma nic z tym bankiem do czynienia.

DZIENNIK ZWIĄZKO Y/ z dnia 2-9-1920./ w uwagach redakcyjnych pisze na temat ostatniej pogłoski o usunięciu gen. Hallera przez Nacz. Piłsudskiego, od komendy armii pokonanej. Redakcja ubolewa, że "belweder" gwoździ utrzymywanie się przy władzy ~~konkurencyjną~~ stara się usunąć wszystkie zdolne jednostki o odmiennych zapatrywaniach od rządu państwem, co jest wielką szkodą dla Polski. Dla takich celów - mówi red. - usunięto gen. Iwaszkiewicza, gen. Hallera, gen. Dowbora-Muśnickiego i gen. Szeptyckiego i dla tych celów t.j. celów partyjnych naznaczono na przedstawicieli państwa polskiego ludzi bardzo podejrzanego charakteru jak: Askenazego, Diamanda, Dziewulskiego i Jaworskiego. Putany się - Mówi red. - co to wszystko znaczy, jaką polityką kieruje się "Belweder" wraz z panem Daszyńskim będącym właściwie duszą obecnego gabinetu. Dokąd steruje się nawę państwem polską - pyta się dalej red. - Czy na raży wojny domowej czy też ku dyktaturze?

OGNIŚKO DOMOWE/ z dnia 3-9-1920./ o polityce Piłsudskiego i o samej osobie Naczelnika pisze w ten sposób: "Gdyby Piłsudski naprawdę był honorowym mężem stanu, to byłby się podał do dymisji, gdy się przekonał, że jego polityka federacyjna wzięła w łeb. Że pomimo policzków wymierzonych ze wszystkich stron, jeszcze się trzyma kurczowo na stanowisku, to dowodzi najwymowniej, że jego zdaniem Polska jest dla jego partji i dla niego, a nie on dla Polski. Ciekawy i zagadkowy to człowiek ten Piłsudski, którego wszyscy rozumni i uczciwi polacy/??/ uważają za niedołągę polityczną i militarną, a same tylko miernoty niepewne i podejrzanego charakteru uważają go za gieniusza i naczelnika". /Jakież zupełnie inaczej pisze o Piłsudskim człowiek obcy nie polak, uczciwy rosjanin Dymitr Merezkowski./

DZIENNIK LUDOWY/ z dnia 4-9-1920./ w tygodniowym przeglądzie ze spraw polskich w Ameryce pisząc o przedłużeniu kampanji pożyczki polskiej mówi, iż Poselstwo które przy tej sposobności udzieliło różnym osobom i instytu cjom szereg uznaje popełniło nietakt bo udzieliło uznania dla Wydziału Narodowego co zdaniem redakcji wygląda na prowokację, jeśli się zważy, że dyktatorze ci właśnie, że nie tylko nie poparli pożyczki, ale jej szkodzili. Poselstwo powinno zrozumieć - mówi red. - że podobne uznania szkodzą sprawie, gdyż zniechęcają uczciwych działaczy przy tak stronniczym odznaczaniu narodowych szkodników."

~~Nowy Świat/ z dnia 7-9-1920./~~
NOWY ŚWIAT/ z dnia 7-9-1920./ zamieścił artykuł na temat zatargu polsko-litewskiego, w którym autor p. Kułakowski pisze między innymi, iż prasa amerykańska w zatargu tym dlatego nie jest po naszej stronie, że prasa ta nie jest dostatecznie informowana o sprawach polskich, a winę za to - zdaniem autora, ponosi Biuro Prasowe, które mając nieraz okazję, nie zaznajamiało opinii amerykańskiej ze stanem narodowościowym i kulturalnym wschodnich ziem. Widząc niedołągęstwo miarodajnych czynników - konczy autor - Komitet Wschodni Amerykańskiego Komitetu Obrony Polski w myśl uchwały zebrania obu komitetów Wschodniego i Zachodniego w dniu 18 sierpnia w Washingtonie przedłożył komitetowi Zachodniemu plan Biura Prasowego niezależnego zupełnie od Biura przy ambasadzie. Amerykanie polskiego pochodzenia ~~nie powinni~~ przez to biuro uświadamiać liby amerykańców o polskiej kulturze i broniliby Polski ~~nie powinni~~ przed zarzutami imperjalizmu, pogromów i reakcyjności.

J. Matyka

RAPORT BIURA PRASOWEGO /W NOWYM YORKU/ od dnia 9 września do 16 wrześ

/PRZEGLAD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE./

DZIENNIK CHICAGOSKI/z dnia 7-9-1920./zamieszcza odezwę Wydziału Narodowego, w której Wydział Nar. apeluje do wszystkich księży proboszczów aby zarządzili składowe w kościołach na poparcie akcji plebiscytowej w Górnym Śląsku. Odezwę tę podpisali wszyscy członkowie Rady Zarządzającej Wydziału Nar. Do odezwy dołączony jest również list biskupa P. Rhodego wzywający księży do zebrania jednorazowej składowe na ten cel.

DZIENNIK NARODOWY /z dnia 7-9-1920./zamieszcza równocześnie drugą odezwę Wydziału Narodowego zawierającą apel do Wychodźstwa o datki na fundusz dla biednych w Polsce i dla armji. Pieniądze te -mówi odezwa- użyte będą na zakupno odzieży, obuwia, bielizny, opatrunków, lekarstw, przyborów szpitalnych i. t. p. Wydział Narodowy -mówi odezwa- który dopomógł do odzyskania Niepodległości Polski, Wydz. Nar., który dopomógł do rekrutacji armji polskiej we Francji, Wydział Nar., który wydał setki tysięcy dolarów na zapomogi dla rodzin żołnierzy i na koszt przewozu Hallerczyków, który finansował reprezentację polską na dworach aljanców podczas wojny, który pomagał przedstawicielom Polski na konferencji w ich skutecznych wysiłkach nad oswobodzeniem Polski, który uzyskał miljonowe kredyty dla Polski u rządu Stanów Zjednoczonych -ten Wydział Nar. staje znowu do pomocy Polsce!"

TRYBUNA CODZIENNA/ z dnia 7-9-1920./w artykule p.t. "Chroniczna Polska Choroba" pisze o Naczelniku Piłsudskim w ten sposób: "I to samowolne i chowanie Piłsudskiego na Napoleona, ta chciwość zaszczytów i władzy dyktatorskiej, sprowadzą na Polskę cały szereg nowych klęsk, zarówno militarnych jak i politycznych, a w koncu może na utratę niepodległości. Złe będzie, bardzo złe z Polską, jeśli jej losami nadal będzie kierował człowiek głupio-zarozumiały, człowiek małych zdolności, a pozujący conajmniej na nowego Napoleona."

DZIENNIK LUDOWY/z dnia 9-9-1920./w artykule "Podstępna Odezwa Wydziału" pisze, iż polski wychodźca nie powinien słuchać apelu Wydz. Nar. i nie dawać na składowe, bo Wydział Nar. zbiera pieniądze nie na pomoc biednym czy też na zakupienie różnych przyborów dla armji, ale na cele partyjne i to w dodatku partji, która odnosi się wrogo do chłopów i robotnika polskiego. Jeśli Polacy chcą pomoc Pol. Czerw. Krz. -mówi red.- to niechaj ślą pieniądze na ręce konsulów polskich jak to już wielu Polaków czyni, bo droga ta jest najpewniejsza i najuczciwsza, bo to jest kasa rządowa. Jeśli Wydział Narodowy -mówi red.- a zwłaszcza pan Jan Smulski chce pieniędzy na zwalczanie Piłsudskiego, to niechaj powie to wyraźnie i niech zbiera pieniądze od tych, co mu na taki cel dadzą. Ale nie wolno pod pozorami dobroczynności, pod pozorami niesienia pomocy rannym żołnierzom zbierać pieniądze na wsparcie narodowo-demokratycznych wichrzycieli."

99999999999999999999-----
REKORD COBIENNY/ z dnia 11-9-1920./zamieszcza list księdza J. Czarkowskiego, który kilka tygodni temu wyjechał do Polski i stamtąd pi-
sze do redakcji "Rekordu Codz.", aby red. użyła wszelkich sił celem powstrzymania reemigracji do Polski. Zdaniem ks. Czarkowskiego, nie warto jechać do Polski obecnie choćby tylko z tego względu, że grunta poszły ogromnie w górę. Są też -mówi dalej- inne powody, ale o tem ja sam pomówię z wami. Wreszcie konczy on list w ten sposób: "Jesteśmy narodem najniezwyklejszym na ziemi. Wroczę pierwszym okrętem, jaki dostać zdokam. Jestem rozczarowany pod każdym względem. Jeszcze raz wołam i błagam: Wstrzymajcie reemigrację do Polski!"

W całej prasie polskiej ukazały się komunikaty konsulatu polskiego, w których zawiadamia się, iż Rząd polski zawarł umowę z Towarzystwem Polsko-Amerykańskiej Żeglugi Morskiej/Polish American Navigation Cora oddając temu Towarzystwu przewóz wszelkich ładunków rządowych i zakatowanie innych transakcji rządowych w dziedzinie żeglugi, rozciągając jednocześnie nad działalnością Towarzystwa stosowną kontrolę".

J.M.

